

POST PUBLICZNY

Ktoś powie: Ja poszczę prywatnie, nie muszę pościć publicznie. Za swoje grzechy prywatnie – nawet nie jest to wskazanie – posty prywatne Pan Jezus każe ukrywać. Za grzechy publiczne należą się Bogu posty publiczne i tylko takie przed Bogiem mogą wyblagać Jego miłosierdzie i powstrzymanie kary. Tragedia Polski dnia dzisiejszego polega na tym, że osoby publiczne, zarówno kościelne jak i państwowe nie uznają publicznie swoich grzechów, albo ich nie widzą lub nie chcą ich widzieć a na pewno nie skłaniają siebie i innych do postu publicznego. Dlatego, aby nie zginąć razem z nimi – musimy pościć za nich, dla ich nawrócenia i własnego ocalenia z katastrofy, która idzie na świat, jeśli świat i Polska będą dalej obrażać Boga i będą dalej bierni na łamanie prawa Bożego. Dlatego dla ocalenia Polski konieczny jest post publiczny. Post publiczny ma być nie tylko przeblaganiem Boga za grzechy narodu, ale wyproszeniem, aby Polska była wolna od wszelkiego złego a ziemia Polska była ziemią wszelkiej pomyślności dla wszystkich Polaków. Tak jak post prywatny pomaga zwalczyć grzechy prywatne, często przed ludźmi ukryte, tak post publiczny pomaga zwalczyć grzechy dokonujące się we wspólnocie. Post prywatny jest przeznaczony tylko dla Boga i powinien być przed ludźmi ukryty. Pan Jezus powiedział:

Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. (Mt 6, 17-18).

Tak więc post publiczny też można a nawet trzeba tak przeprowadzać, aby nie pokazywać go ludziom lecz Bogu. Nie chodzi bowiem o obnoszenie się przed ludźmi z postem, ale wykonywanie go bez widocznego pokazywania.

Święty Jan Chryzostel też nie pokazywał ludziom, że pości, ale ludzie wiedzieli że pości, bo mało jadł i pił. Jego zadaniem było dać przykład ludziom, że powinni pościć, aby dokonano się w nich skuteczne nawrócenie, aby łaska Boża mogła się do nich przedostać i pobudzić ich do czynienia dobra. Dlatego pościł na tyle jawnie, że wszyscy wiedzieli, że *Nie jadł chleba i nie pił wina (Łk 7, 33)*

Jezus dokonał 40-dniowego postu w ukryciu. Gdyby nie Ewangelie, nie wiedzielibyśmy o tym. Po ludzku powinien umrzeć. Jednakże czynił ten post w Bogu i dla Boga przeżył.

Nie myślcie, że będziecie ocalenie dzięki innym, że ominie was kara, bo inni poszczą. Każdy musi pokutować za siebie i za bliźniego. Jest znane powiedzenie, Bóg stworzył nas bez nas, ale bez nas nie zbawi nas. Każdy musi sam zapracować ciężko na swoje zbawienie, czyli uwolnienie duszy od złego, a nato pomóc Jezusowi zbawiać innych. Jeśli będzie pracował wysiłkiem nadludzkim, na wzór Jezusa Chrystusa, może też przyczynić się do zbawienia innych.

Świat spotykają coraz większe klęski, kataklizmy ze strony żywiołów oraz katastrofy spowodowane przez człowieka. Wiele z tego jest karą Bożą za grzechy, ale ludzie tego nie widzą lub nie chcą widzieć, zwłaszcza ci, którzy jeszcze ukarani nie zostali. A przecież Polska tak mocno została pobłogosławiona przez obecność Jezusa w Polsce. Dlatego Jezus przestrzegał wtedy i przestrzega teraz. Powiedział: *Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i popiele by się nawróciły. (Mt 11, 21)*

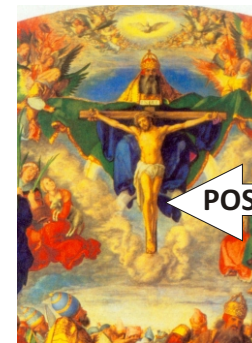
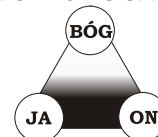
Mieszkańcy Niniwy czynili post publiczny, bo ich grzechy jako społeczności były tak wielkie, że całe miasto zasługiwało na zniszczenie. Bóg ostrzegł jednak Niniwę przez proroka Jonasza. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: *„Jeszcze czterdzieści dni i Niniwa będzie zburzona”. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Wstał więc z tronu, zjął z siebie płaszcz, obłókł się w wór i padł w popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie co następuje: „Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Niech obloką się wory (ludzie i zwierzęta) i niech zarliwie wołają do Boga. Niech każdy odwróci się od swego złego postępowania i od nieprawości, którą popełnia swoimi rękami. Kto wie, może się odwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości swego gniewu, a nie zginiemy?” Zobaczył Bóg CZYNY ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej” (Jon 3, 4-10)*

Dziś widać nasilające się zło na świecie, spowodowane zarówno przez naturę i przez ludzi a także złe duchy, lecz ludzie zachowują się tak, jakby się nic nie działo. Jak wielkie zło musi się stać, aby ludzie, zwłaszcza w Polsce, obudzili się i zmądrzeli? Co musi się stać, aby zobaczyli w jak wielkim zlu żyją w życiu prywatnym i publicznym? Co musi się stać, aby przestali się temu tylko przyglądać i komentować a zaczęli DZIAŁAĆ w kierunku dobra? Kiedy w Polsce nastąpi WSPÓŁDZIAŁANIE DLA DOBRA a nie tylko współdziałanie przeciwko złu? Walka ze złem powinna się toczyć w sferze duchowej a w sferze materialnej powinien być pokój dla osiągania wspólnych dla narodu celów zgodnych z zamysłem Bożym.

Pan Jezus do Zofii Nosko powiedział: *Pisz to co ci powiem: Ziemia jest zagrożona, koniec idzie. Ziemia cała zginie, jeśli się nie nawrócicie do Boga, który jest Ojcem waszym”. Powtarzane to było kilkanaście razy – każdy wyraz z namaszczeniem!*

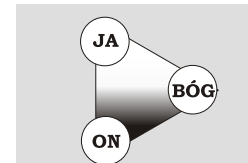
„ZAPAMIĘTAJ TO! Jeżeli nadal będziecie grzeszyć, nie będzie dla was ratunku znikąd! POKUTUJCIE! TO JUŻ CZAS!” To było powtórzone ze sto razy. (1986)

3 DLA POKORY ŻYCIA WOBEC BOGA



POST ŻYCIA OD MYŚLENIA LUDZKIEGO

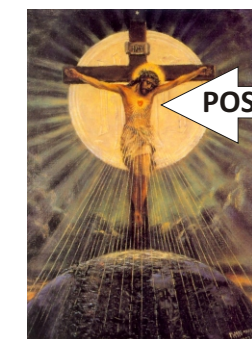
Poznanie i przyjęcie myślenia Bożego [nadmudzkiego], które jest w BIBLIi o Bogu, sobie, bliźnim, cielem, świecie i złych duchach



Post od myślenia własnego [ludzkiego] o Bogu, sobie, bliźnim, cielem, świecie i złych duchach

2 DLA POKORY OCZU WOBEC BOGA

Abym patrzeć na Jezusa, zobaczyć Ojca, zgodnie z tym, co powiedział: *“Kto mnie widzi – widzi Ojca”* *“Ja i Ojciec – jedno jesteśmy”* *“Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze Mnie”*



POST OCZU OD PATRZENIA

Media manipulują, nie tuż się, również Tobą!



Media manipulują, DOBREM i ZŁEM. Bez dystansu nie widzisz tej manipulacji!

1 DLA POKORY CIAŁA WOBEC BOGA

“Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.” J 6, 51 *“Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.”* J 6, 54



POST CIAŁA OD JEDZENIA



“Nie troszczcie się o pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki.” J 6, 54

**POST NARODOWY W INTENCJI
POLSKI WOLNEJ OD ZŁEGO
I POMYŚLNOŚCI ZIEMI POLSKIEJ
ROZPOCZĘTY W KOŚCIELE W KOSZUTACH MAŁYCH
8 GRUDNIA 2010 ROKU O GODZ. 12.00**

ZARZĄD
STOWARZYSZENIA
MANCINELLI
2010

**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
POLAKÓW-KATOLIKÓW!**

Kontakt ze Stowarzyszeniem Mancinelli: Wojciech Deresiński (sekretarz),
tel. 61 87 77 238 lub 663 695 644 ; inprincipio@plusnet.pl

POST PUBLICZNY

Ktoś powie: Ja poszczę prywatnie, nie muszę pościć publicznie. Za swoje grzechy prywatnie – nawet nie jest to wskazanie – posty prywatne Pan Jezus każe ukrywać. Za grzechy publiczne należą się Bogu posty publiczne i tylko takie przed Bogiem mogą wyblagać Jego miłosierdzie i powstrzymanie kary. Tragedia Polski dnia dzisiejszego polega na tym, że osoby publiczne, zarówno kościelne jak i państwowe nie uznają publicznie swoich grzechów, albo ich nie widzą lub nie chcą ich widzieć a na pewno nie skłaniają siebie i innych do postu publicznego. Dlatego, aby nie zginąć razem z nimi – musimy pościć za nich, dla ich nawrócenia i własnego ocalenia z katastrofy, która idzie na świat, jeśli świat i Polska będą dalej obrażać Boga i będą dalej bierni na łamanie prawa Bożego. Dlatego dla ocalenia Polski konieczny jest post publiczny. Post publiczny ma być nie tylko przeblaganiem Boga za grzechy narodu, ale wyproszeniem, aby Polska była wolna od wszelkiego złego a ziemia Polska była ziemią wszelkiej pomyślności dla wszystkich Polaków. Tak jak post prywatny pomaga zwalczyć grzechy prywatne, często przed ludźmi ukryte, tak post publiczny pomaga zwalczyć grzechy dokonujące się we wspólnocie. Post prywatny jest przeznaczony tylko dla Boga i powinien być przed ludźmi ukryty. Pan Jezus powiedział:

Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. (Mt 6, 17-18).

Tak więc post publiczny też można a nawet trzeba tak przeprowadzać, aby nie pokazywać go ludziom lecz Bogu. Nie chodzi bowiem o obnoszenie się przed ludźmi z postem, ale wykonywanie go bez widocznego pokazywania.

Święty Jan Chryzostel też nie pokazywał ludziom, że pości, ale ludzie wiedzieli że pości, bo mało jadł i pił. Jego zadaniem było dać przykład ludziom, że powinni pościć, aby dokonano się w nich skuteczne nawrócenie, aby łaska Boża mogła się do nich przedostać i pobudzić ich do czynienia dobra. Dlatego pościł na tyle jawnie, że wszyscy wiedzieli, że *Nie jadł chleba i nie pił wina (Łk 7, 33)*

Jezus dokonał 40-dniowego postu w ukryciu. Gdyby nie Ewangelie, nie wiedzielibyśmy o tym. Po ludzku powinien umrzeć. Jednakże czynił ten post w Bogu i dla Boga przeżył.

Nie myślcie, że będziecie ocalenie dzięki innym, że ominie was kara, bo inni poszczą. Każdy musi pokutować za siebie i za bliźniego. Jest znane powiedzenie, Bóg stworzył nas bez nas, ale bez nas nie zbawi nas. Każdy musi sam zapracować ciężko na swoje zbawienie, czyli uwolnienie duszy od złego, a nato pomóc Jezusowi zbawiać innych. Jeśli będzie pracował wysiłkiem nadludzkim, na wzór Jezusa Chrystusa, może też przyczynić się do zbawienia innych.

Świat spotykają coraz większe klęski, kataklizmy ze strony żywiołów oraz katastrofy spowodowane przez człowieka. Wiele z tego jest karą Bożą za grzechy, ale ludzie tego nie widzą lub nie chcą widzieć, zwłaszcza ci, którzy jeszcze ukarani nie zostali. A przecież Polska tak mocno została pobłogosławiona przez obecność Jezusa w Polsce. Dlatego Jezus przestrzegał wtedy i przestrzega teraz. Powiedział: *Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i popiele by się nawróciły. (Mt 11, 21)*

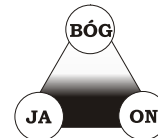
Mieszkańcy Niniwy czynili post publiczny, bo ich grzechy jako społeczności były tak wielkie, że całe miasto zasługiwało na zniszczenie. Bóg ostrzegł jednak Niniwę przez proroka Jonasza. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: *„Jeszcze czterdzieści dni i Niniwa będzie zburzona”. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Doszła ta sprawa do króla Niniwy. Wstał więc z tronu, zjął z siebie płaszcz, obłókł się w wór i padł w popiele. Z rozkazu króla i jego dostojników zarządzono i ogłoszono w Niniwie co następuje: „Ludzie i zwierzęta, bydło i trzoda niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i wody nie piją. Niech obloką się wory (ludzie i zwierzęta) i niech zarliwie wołają do Boga. Niech każdy odwróci się od swego złego postępowania i od nieprawości, którą popełnia swoimi rękami. Kto wie, może się odwróci i ulituje Bóg, odstąpi od zapalczywości swego gniewu, a nie zginiemy?” Zobaczył Bóg CZYNY ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej” (Jon 3, 4-10)*

Dziś widać nasilające się zło na świecie, spowodowane zarówno przez naturę i przez ludzi a także złe duchy, lecz ludzie zachowują się tak, jakby się nic nie działo. Jak wielkie zło musi się stać, aby ludzie, zwłaszcza w Polsce, obudzili się i zmądrzeli? Co musi się stać, aby zobaczyli w jak wielkim złu żyją w życiu prywatnym i publicznym? Co musi się stać, aby przestali się temu tylko przyglądać i komentować a zaczęli DZIAŁAĆ w kierunku dobra? Kiedy w Polsce nastąpi WSPÓLDZIAŁANIE DLA DOBRA a nie tylko współdziałanie przeciwko złu? Walka ze złem powinna się toczyć w sferze duchowej a w sferze materialnej powinien być pokój dla osiągania wspólnych dla narodu celów zgodnych z zamysłem Bożym.

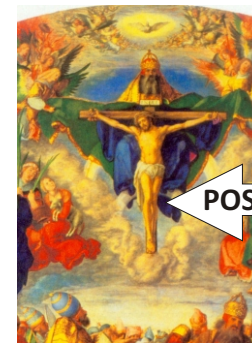
Pan Jezus do Zofii Nosko powiedział: *Pisz to co ci powiem: Ziemia jest zagrożona, koniec idzie. Ziemia cała zginie, jeśli się nie nawrócicie do Boga, który jest Ojcem waszym”. Powtarzane to było kilkanaście razy – każdy wyraz z namaszczeniem!*

„ZAPAMIĘTAJ TO! Jeżeli nadal będziecie grzeszyć, nie będzie dla was ratunku znikąd! POKUTUJCIE! TO JUŻ CZAS!” To było powtórzone ze sto razy. (1986)

3 DLA POKORY ŻYCIA WOBEC BOGA



Poznanie i przyjęcie myślenia Bożego [nadmudzkiego], które jest w BIBLI o Bogu, sobie, bliźnim, ciecie, świecie i złych duchach

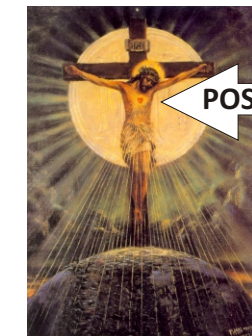


POST ŻYCIA OD MYŚLENIA LUDZKIEGO

Post od myślenia własnego [ludzkiego] o Bogu, sobie, bliźnim, ciecie, świecie i złych duchach

2 DLA POKORY OCZU WOBEC BOGA

Abi patrząc na Jezusa, zobaczyć Ojca, zgodnie z tym, co powiedział: *“Kto mnie widzi – widzi Ojca”* *“Ja i Ojciec – jedno jesteśmy”* *“Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze Mnie”*



POST OCZU OD PATRZENIA

Media manipulują, nie tuż się, również Tobą!



Media manipulują, DOBREM i ZŁEM. Bez dystansu nie widzisz tej manipulacji!

1 DLA POKORY CIAŁA WOBEC BOGA

“Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.” J 6, 51 *“Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.”* J 6, 54



POST CIAŁA OD JEDZENIA



“Nie troszczcie się o pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki.” J 6, 54

**POST NARODOWY W INTENCJI
POLSKI WOLNEJ OD ZŁEGO
I POMYŚLNOŚCI ZIEMI POLSKIEJ
ROZPOCZĘTY W KOŚCIELE W KOSZUTACH MAŁYCH
8 GRUDNIA 2010 ROKU O GODZ. 12.00**

ZARZĄD
STOWARZYSZENIA
MANCINELLI
2010

**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH
POLAKÓW-KATOLIKÓW!**

Kontakt ze Stowarzyszeniem Mancinelli: Wojciech Deresiński (sekretarz),
tel. 61 87 77 238 lub 663 695 644 ; inprincipio@plusnet.pl